

Łańpiane 3/X 1911.

Kochany Bolesław! Nie mogę pojąć jak ci się
rozwinięła ostatnimi czasy, ani czytać, ani pisać
a czegoś ani godać ci się nie chce. Teraz ugnawie
dławią cię kłopoty i nie to istnieją kłopoty by cię
absolutnie nie nie roki i pocieram, że gdy już się
wywrę z Łańpianego wystrzelił się odmiennie. Tymczasem
kłopoty ci nie dobrze wychodzi. Bardzo obawiam się, że
nigdy dotąd nie wzięty - więcej niż ty. Sta się cię
i różnych bóstw grzecznych nie mieć nie może
li, więc one lepiej zastanowienie pisać ma więcej
pożycia. Także więcej. Listów różnych i różnych ci obcy
mają więc nie nie wiem co się tam dzieje, nie
mam dotąd 40 numeru, bo wielkie w. Łódź nie go
nie przysłał a w Łódź nie wiedzę że jestem tutaj.
Wszystko więc miał janie cię sławie wiadomości że ci
je najwięcej. W Łódź cię facytów wiadomości oficer Ro

bestar, Iestrudky i onego faceta co to chciat zastada
nova, drudziatiz. Iest. dojira i tje chi temm vyjiske
to i Karopanezo. Gvoriadati nei, 2^o deon musiat opus-
cie harmony, bo omu tam jui chyt cizho byt. Ze
smulnium nicrae myslj obecnie, ze lekchira fipiatu
sacyna na doganici natez. Precie gdy vobis jny
paume crasy slavnije - lat 5 temu - i jorovanu i
krai nije ni to stoach mis biene jas znacenie
potrafiano nam utrudnie roboty. Byt tu Vecir
i Pariza, miat tu aderyt o instytucjach emigracyjnych
(Rapperswyll, Bathignoles ora Cici i chleba). Ze vsj pryzgotovat
vse aderyt byt maruy, bochy byls xovi napsut smosvacie
nu i Balickiemu. Chciat bym napisat o aderycie vcevnys
do Predivitu. Podnivitem a nalamiat joradivitem mu
by olem napisat arhyrat do Predivitu. Postavit on ni jz
humi cy bydiviemy brali do vaju volay Hov - ze czevpla
ry. Zedatenu mu naprad pylanie cy kice udriat a Hov.

maże na to pozwolenie od organizacji. Powiedział
mi, że nie, dlatego go na to zongolnie, a co się tyka
transportu Wagn, radził mi umówić się do Łódzkiego,
nie jestem bowiem teraz żadnym emigranckim urzędnikiem.
Wracającemu mi przyjechał na parę dni do Łódzkiego
w Hucie, które mi się nie podobały; dlatego bym
do kraju nie transportował. Mówił mi, że w razie
gdybyśmy brali cokolwiek do kraju wyjechałby się
jakośkolwiek wystąpić przeciw P.P.S. (Tęskniłem do
Kowalskiego). Co do mnie radził mi wyjechać, że niechciał
mi dać pozwolenia, gdyż się o to nie chciał, postawił mi
jakoś jakąś organizację, a co do transportu to dopro-
dy mi nie, 20 egzemplarzy - go, jednego do Łódzkiego
dla ciębień, a kilka egzemplarzy dla Łódzkiego
w Kowalskiego moim i nie zapłacił. $\frac{5}{18}$ Października
głównie, bo przyjęła się organizacja, więc kraj nie
bardzo mi. W. Kold powiedział mi 40 numerów. Wcale
dobry, listy od 39-ego. Bardziej mi się podobało niż
jest tam minister rolnictwa - wracając do Kowalskiego.
Powtarzałem tylko mi to ostatnio bywało.

Мо. Личным дозволеним Царя и сего
Знаменем повеления моего Робета
мояго сына Вам пишу. *Ваш.*

Лист вашему вынуж.
Знаменем двора гласит ми Юдин и
Лен. ибым и го адельст до арчи.
Ваш.

Лист вашему ошн до кресты и заеднесу
до Владыконого при Юдин. ~~Ваш.~~
До Географическ. музеи Франкфурта
Веннобур. Мандатному.